

GAZETA USTRONSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 3 (1554) • 20 stycznia 2022 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Zamek na Skale herbu Dwa Klucze wymyślił i stworzył Roman Holeczek, emerytowany pracownik Urzędu Pocztowego w Ustroniu. Twierdzę w Jaszowcu budował 4 lata, używając piaskowca, domolitów oraz wapieni. Mury wznosił metodą kamienia łupanego, obrabianych ciosów i wypalanej cegły. Zamek można zwiedzać, robić zdjęcia, po zmroku budowla jest oświetlona. O atrakcji z ul. Wczasowej 42 pisaliśmy obszernie w GU nr 14/2012 (www.archiwum.ustron.pl), a przypominamy o niej, a raczej o jej właścicielu, bo okazało się, że Roman Holeczek jest właścicielem nie tylko zamku, ale i mandarynki, która zdobiła pierwszą stronę gazety w ubiegłym tygodniu. Poniżej spisana przez niego historia kaczora.

Fot. M. Niemiec

MÓJ CI ON, TEN... KACZOR

Bardzo zdziwiłem się, gdy zobaczyłem w gazecie zdjęcie mojego kaczora

i postanowiłem napisać, jak mandarynka znalazła się pod mostem w Ustroniu.

W numerze m.in.: Listy do redakcji, Budżet miejski i obywatelski, Koncert kołęd, Ankieta dla seniorów, Rozmowa z kosmetologiem Ulą Walczysko, Leśniczówka Arcyksięcia, Wspomnienie o Henryku Słabym, Sukcesy koszykarek.

3/2022/6/R

Serdeczne podziękowania

dla personelu

sklepu

Euro Legierski przy Kuźni

za miłą, profesjonalną

i praktyczną pomoc

osobom

z niepełnosprawnościami.

„Rumcajs”

Osiem lat temu zakupiłem parkę kaczek mandarynek za 200 zł. Kaczuszki te miały aplikowane skrzydełka – niehumanitarnie obcięte lotki, żeby nie latały. Pływały sobie po moim stawiku, samica zniosła 8 jajek, wykluło się 6. Jak wyszły z gniazda na drugi dzień, jedno pisklę było martwe. Z pozostałych jedna kaczka była biała, cztery ciemne, i tak dorastały.

(cd. na str. 9)

TAK KOCHAJĄ BABCIA Z DZIADKIEM



Laurka od wnuków wykonana przez Karolinę Loter.

Babcie i dziadków kochamy i szanujemy na co dzień, ale Święto Babci i Dziadka to dni niezwykle, nie tylko dla dzieci, które przygotowują wierszyki, laurki i inne niespodzianki, ale przede wszystkim dla samych solenizantów. Jest to piękny i wyczekiwany czas pełen uśmiechów, wzruszeń i radości. Babcia i dziadek stanowią przecież bardzo ważne osoby w życiu każdego człowieka, a wnuki są wielkim szczęściem dla seniorów. Zapytaliśmy babcię i dziadka, których los hojnie obdarzył tym dobrodziejstwem o wrażenia z piastowania tej niezwyklej życiowej funkcji.

Więcej na str. 8 i 9

LIST DO REDAKCJI

W Gazecie Ustronńskiej nr 1/2022 ukazał się list mieszkańca Ustronia, w którym zarzucono mi lekceważenie bezpieczeństwa dzieci. Był to bardzo poważny zarzut postawiony w oparciu o rzekome wypowiedzi podczas rozmowy telefonicznej z autorem listu. Nie jest to, najgrzeczniej mówiąc, „przyjęta praktyka”, aby pisać list w oparciu o fragment rozmowy w cudzysłowie, sugerujące cytaty, choć moje słowa brzmiały zgoła inaczej.

Nie zdecydowałem się na odpowiedź, gdyż uznałem, że taki stronniczy, nie poparty faktami i dowodami sposób podawania do publicznej wiadomości zarzutów nie licuje ze stanowiskiem, jakie posiada Strażnik Miejski. Stąd też postanowiłem nie wdawać się w dyskusję z autorem listu, chociaż miałem świadomość, że w dzisiejszym świecie wystarczy rzucić w mediach nieodpowiedzialne oskarżenie, by część osób przyjęła je za prawdę. Tym bardziej przykro by mi było zająć obiektywną, na podstawie prawdy zaistniałej sytuacji, postawę urzędnika miejskiego, którym także jestem.

Łatwiej (dla nadawcy) napisać uczuciowy list (niepoparty rzeczowymi argumentami), w którym zawiera się to, co (kolokwialnie pisząc) „pasuje” do zamiarów autora, niż formalnie złożyć oficjalną skargę. W przypadku oficjalnej procedury trzeba by się powołać na fakty, udowodnić je, ale w jakim celu? Skoro nadawca uważa – i tak też czyni – że można pisać, co się żywnie podoba; w dodatku bez ponoszenia za to odpowiedzialności.

Oświadczam, że opis rozmowy telefonicznej z mieszkańcem Ustronia na temat dzieci bawiących się na lodzie został w liście, dyplomatycznie ujmując: wypaczony.

W liście znalazła się nader swobodna interpretacja rozmowy, a nie jej zapis, co sugeruje ujęcie wyrwanego z kontekstu zdania w cudzysłowie. Moje uwagi na temat tego, że za bezpieczeństwo dzieci odpowiadają przede wszystkim rodzice były wyrazem zaniepokojenia i zniecierpliwienia z powodu faktu, że strażnicy miejscy bardzo często w swojej pracy spotykają się z przykładami braku opieki nad małoletnimi – było to dla mnie bardzo przykre, ale jednak stwierdzenie faktu, nad czym ubolewamy w swej pracy.

Podczas patroli, Straż Miejska jest szczególnie wyczulona na zachowanie dzieci i młodzieży. Na ich obecność w miejscach nieodpowiednich lub potencjalnie niebezpiecznych oraz na przebywanie uczniów poza szkołą w godzinach lekcyjnych – takie sytuacje zdarzają się w naszym mieście może nie za często, ale dość regularnie; co jest zjawiskiem niepokojącym.

Sprawuję funkcję komendanta Straży Miejskiej w Ustroniu od 1992 roku, a pracuję w formacji od początku jej istnienia, czyli od 1991 roku. Przez cały czas mojej służby, bo tak należy nazywać trudną pracę strażników, nigdy nie przeszliśmy obojętnie obok zagrożenia zdrowia i życia mieszkańców, a szczególnie dzieci i młodzieży. Interweniujemy za każdym razem, gdy widzimy czło-

wieka w potrzebie, bez względu na to, czy dostaliśmy zgłoszenie, czy zauważyliśmy niepokojącą sytuację w trakcie patrolu. Nie lekceważyliśmy tego najważniejszego, w naszym przekonaniu: obowiązku niesienia pomocy. Nawet w przypadku osób nietrzeźwych, nigdy nie pozostawiamy ich samym sobie, choć najłatwiej byłoby po prostu wezwać policję i odwieźć taką osobę na izbę wytrzeźwień. Niejednokrotnie to właśnie strażnicy wzywali karetkę pogotowia ratunkowego do osoby, która źle się poczuła, zasłabła, bo to właśnie strażnicy w czasie patrolu jako pierwsi zauważyli niepokojące zachowanie i natychmiast reagowali. Mimo licznych obowiązków wynikających z regulaminu straży miejskiej, polegających na przeprowadzaniu kontroli wywozu śmieci, opróżniania szamb, ogrzewania domów w zgodny z przepisami sposób, kontrolowania przestrzegania zasad ruchu drogowego, prawidłowego parkowania, zajmowania się bezdomnymi i rannymi zwierzętami, nigdy nie przechodzimy obojętnie obok potrzebujących ludzi. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której ustronscy strażnicy zlekceważyliby zagrożenie zdrowia lub życia mieszkańców, a szczególnie dzieci i młodzieży. Jako komendant i przełożony ręczę za ustronskich strażników.

Podczas codziennych patroli strażnicy kontrolują parki miejskie, bulwary nad Wisłą i inne miejsca, gdzie lubi się gromadzić młodzież. Sprawdzamy czy nie ma tam wagarowiczów, czy młodzież nie pije alkoholu. Dbamy o bezpieczeństwo przed szkołami i przedszkolami. Wielokrotnie kontrolowaliśmy pustostany i inne miejsca, w których beztroska zabawa mogła się skończyć wypadkiem. Również w tamtej, opisanej przez mieszkańca sytuacji, reakcja była natychmiastowa i zaraz po odłożeniu słuchawki, na miejsce został skierowany patrol, który sprawdził, czy na terenie stawu kajakowego są dzieci i czy nic im nie zagraża. Dlatego uważam, że wykorzystywanie mojej słusznej uwagi na temat tego, że niektórzy rodzice zaniedbują swoje obowiązki nie może być podstawą do tego, by twierdzić, że ja zaniedbuję swoje obowiązki, by podważać jakość pracy Straży Miejskiej i zaufanie mieszkańców do strażników. Uważam również, że Gazeta Ustronńska nie powinna drukować takich lekko rzuconych, stronniczych oskarżeń bez sprawdzenia faktów. Burmistrz Miasta Ustronia jako mój bezpośredni przełożony sprawuje kontrolę nad pracą Straży Miejskiej i jeśli zajdzie taka potrzeba, przedstawię fakty związane z opisaną w liście sytuacją.

**Komendant
Straży Miejskiej w Ustroniu
Jacek Tarnawiecki**

KOLORY, ZAPACHY I SMAKI MAROKA

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie z Anetą Okupską-Pońc pt. Kolory, zapachy i smaki Maroka, które odbędzie się 26 stycznia o godz. 17.00 w Czytelnii.

to i owo z okolicy

Jednym z niezwykłych i najcenniejszych eksponatów w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego jest ręka mumii. Pochodzi ona z kolekcji księcia Leopolda Szersznika, założyciela muzeum. Kilka lat temu eksponat został prześwietlony... rentgenem w Szpitalu Śląskim. Na podstawie zdjęcia eksperci orzekli,

że ręka pochodzi od młodej osoby.

* * *

Zmiany na stanowiskach kierowniczych w Komendzie Powiatowej Policji w Cieszynie. Zastępcą naczelnika Prewencji Komendy Powiatowej Policji został asp. szt. Janusz Podzórski, a nowym zastępcą komendanta Komisariatu Policji w Zebrzydowicach mianowany został asp. szt. Leszek Krzywda.

* * *

W minionym roku wypożyczono 178 880 książek, czasopism, audiobooków i e-booków ze zbiorów Biblioteki Miejskiej. Odnotowano, iż 6000 zarejestrowanych czytelników przekroczyło 108 500 razy biblioteczne progi.

W ubiegłym roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Cieszynie, zarejestrowano narodziny 703 dzieci: 338 dziewczynek i 365 chłopców. Najpopularniejszymi imionami były Emilia, Lena i Zofia oraz Igor, Nikodem i Jakub. Najbardziej oryginalne imiona to Frida, Brajan, Gniewko, Nelia, Kaj i Luna.

* * *

Zaolziańska gmina Gnojnik współpracuje z odległym o 250 km Gnojnikiem w województwie małopolskim. Obie gminy liczą po około 7 tysięcy mieszkańców.

* * *

2,5 metra średnicy miała serweta wykonana kilkanaście lat temu przez koniakowskie koronczarki dla papieża Jana Pawła II. Jeszcze większą, bo

o wymiarach 3 m x 3 m, mistrzyni heklowania z groni, zrobiły dla pewnej indyjskiej księżniczki.

* * *

W miniony weekend w Zakopanem skoczki rywalizowali o punkty do generalki Pucharu Świata. Najpierw był konkurs drużynowy, w którym Polska (z Żyłą i Wąskiem) zajęła 6. miejsce (startowało 9 ekip). W zawodach indywidualnych Piotr Żyła był 17., Paweł Wąsek – 22., Aleksander Zniszczoł – 48., Tomasz Pilch – 42., Kacper Juroszek (wszyscy WSS Wisła) – 57. Ważniejsza jest taka wiadomość, że Paweł i Piotr zostali powołani do reprezentacji Polski na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Pekinie. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

3/2022/1/N

Serdeczne podziękowanie
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu
mojej żony

śp. Wiesławy Liwoch-Morzoł

za kwiaty i okazane wyrazy współczucia
składa
Mąż

3/2022/2/N

Serdeczne podziękowania przyjaciółom,
sąsiadom i znajomym
za udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Norberta Głowania

Dziękujemy za złożone wieńce,
kwiaty i słowa wsparcia.

Żona z córkami

3/2022/3/N

Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich ...

Szczere wyrazy współczucia i słowa wsparcia
dla

Klaudii Mirowskiej
z powodu śmierci Ojca

śp. Norberta Głowania

składają

Koleżanki z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Ustroniu

3/2022/4/N

Umiera się nie po to, by przestać żyć, lecz po to, by żyć inaczej
Paulo Coelho

Rodzinie i bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
oraz wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

śp. Łukasza Blachuta

składają

Burmistrz Miasta
oraz Przewodniczący Rady Miasta Ustroń

3/2022/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy	112	Pogotowie Gazowe	992
Policja Ustroń	47 857-38-10	PGNiG	32 391-23-03
	fax 47 857-38-14	Kominiarz	33 854-37-59
Straż Pożarna Polana			602-777-897
	33 854-59-98	Urząd Miasta	33 857-93-00
Wodociągi	33 854-34-96	Poradnia Rodzinna	
	33 854-22-44	Mickiewicza 1	537 071 063
telefon alarmowy 994			33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne			33 333 60 63
	33 854-35-00	Salus	730 300 135
Straż Miejska	33 854-34-83		33 333 40 35
	604-558-321	Medica	33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	991	Rodzinna Praktyka Lekarska	
	33 857-26-00	NZOZ Nierodzim	
			33 854 23 50

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży brutto napojów alkoholowych za rok poprzedni oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin złożenia oświadczenia oraz płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: **ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211**

* * *

ODBIÓR ŻYWYCH CHOINEK ŚWIĄTECZNYCH

Podczas odbioru bioodpadów w miesiącu lutym (pierwszy termin odbioru odpadów komunalnych zgodnie z harmonogramem dla poszczególnych dzielnic) będą odbierane żywe choinki świąteczne. Choinki należy oczyścić z wszelkich ozdób, lampek, stojaków oraz doniczek. Choinki można również dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej 6.
Wydział Środowiska i Rolnictwa

* * *

WAŻNE SPOTKANIE SENIORÓW

Rada Seniorów Miasta Ustroń zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w poniedziałek 14 lutego o godz. 14.30 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Ustroń. Tematem spotkania będą oczekiwania, jakie mają mieszkańcy Ustronia, szczególnie seniorzy, wobec Rady Seniorów Miasta Ustroń. Oczekiwania te można też wpisać do anonimowej ankiety, którą zamieściliśmy na str. 4.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Czesław Chmiel	lat 59	ul. Skoczowska
Czesław Porębski	lat 70	ul. Liściasta
Roman Szwarc	lat 65	ul. Drozdów



a muzyka i poezja pozwalają podtrzymać nadzieję, że świat nie jest taki zły.

Do wszystkich korzyści, jakie odnieśli słuchacze koncertu, dodałabym jeszcze przypomnienie pięknych współczesnych pastorałek, które warto jeszcze teraz odszukać i odsłuchać, wszak kolędy według polskiej tradycji słuchać możemy do 2 lutego – Święta Ofiarowania Pańskiego, znanego również jako Święto Matki Bożej Gromnicznej. Słuchacze przeżywali ustrońskie aranżacje piosenek: „Idzie kolęda”, „Chrońmy te chwile”, „Gwiazdo świeć, kolędo leć”, znane z wykonania takich sław polskiej estrady jak Halina Frąckowiak, Alicja Majewska i Andrzeja Zaucha. Szczególne wzruszenie wywołał światowy przebój „Mario, czy już wiesz”.

Po koncercie, który został zorganizowany przy wsparciu Urzędu Miasta, Akademii Esprit, MDK „Prażakówka”, odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków UTW. (mn)



WARTO SŁUCHAĆ KOLĘD

„Bóg się rodzi pod Czantorią” to tytuł koncertu kolęd, który odbył się 14 stycznia w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”. Popołudnie z muzyką świąteczną zorganizował Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ustroniu, a prowadziła go rektorka Danuta Koenig.

Czy w połowie stycznia warto jeszcze słuchać kolęd? Warto, zwłaszcza w wykonaniu ulubionego ustronńskiego kompozytora, muzyka, instrumentalisty i wokalisty Janusza Śliwki. Warto, gdy Januszowi Śliwce towarzyszy subtelny

kobiecy głos Natalii Bukowskiej, jego byłej uczennicy, obecnie scenicznej partnerki. Warto, kiedy piosenki przeplatane są słowami prof. Jana Szczepańskiego, Wandy Mider, Małgorzaty Kiereś. Warto, bo święta napawają nas optymizmem,

OCZEKIWANIA WOBEC RADY SENIORÓW

W listopadzie wybrani zostali członkowie Rady Seniorów Miasta Ustronia, a zostali nimi: Bogdan Kozieł – przewodniczący RSMU, Anna Suchanek – wiceprzewodnicząca, Danuta Procter – sekretarz, Karol Brudny, Włodzimierz Chmielewski, Karol Chraścina, Irena Pawelec, Józef Sikora, Agnieszka Woźniak.

Szczegółowo o zadaniach Rady pisaliśmy w Gazecie Ustrońskiej nr 47/2021, ale można je podsumować krótko – działania doradcze, inicjatywne, konsultacyjne, służące poprawie jakości życia seniorów w naszym mieście. Na stronie 3 zapowiadamy spotkanie, na którym osoby zainteresowane będą mogły przekazać swoje oczekiwania członkom Rady Seniorów, a poniżej zamieszczamy ankietę, do wypełnienia której Rada gorąco zachęca. Ankieta jest całkowicie anonimowa i można w niej szczerze wypowiedzieć się na temat spraw, którymi Rada Seniorów powinna się zająć. Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki podawczej w ratuszu, można ją też przynieść do redakcji Gazety Ustrońskiej. (mn)



ANKIETA DLA SENIORÓW

PLEĆ:	kobieta	☐	mężczyzna	☐		
WYKSZTAŁCENIE:	podstawowe	☐	zawodowe	☐	średnie	☐ wyższe ☐
STATUS RODZINNY:	samotny(a)	☐	z małżonkiem(a)	☐	zamieszkujący(a) z dzieckiem	☐

W czym Rada Seniorów może być Tobie pomocna.....

.....

.....

.....



PRAWIE 28 MILIONÓW ZŁOTYCH NA INWESTYCJE

Z jednej strony mamy ograniczenie dochodów bieżących, a z drugiej strony bardzo mocne podwyższanie naszych zobowiązań na wydatkach bieżących. Jest to coraz trudniejsze do spięcia przy zrozumieliach oczekiwań społecznych - mówił na sesji Rady Miasta Ustron Przemysław Korcz, burmistrz Ustronia, przedstawiając budżet na 2022 rok.

Chciałbym przedstawić kilka słów wstępu do projektu budżetu. Budżetu niezmiernie trudnego, w sytuacji, która od dwóch, trzech lat, w zasadzie od początku tej kadencji nas dotyka i która się tylko pogłębia. Jest ona wynikiem nie tylko pandemii, co jest oczywiste, ale również wynikiem pewnych zmian legislacyjnych, które dotyczą polskie samorządy. Projekt tego budżetu był bardzo trudny do spięcia, co zresztą Państwo wiecie, bo współpracowaliście przy jego tworzeniu. O tyle jest on trudny, że nasze dochody, zwłaszcza dochody bieżące są znacznie uszczuplane. Mówię tu o uszczupleniu wynikającym z obciążenia nam udziału w dochodach z PIT-u i CIT-u, ale również o podwyżkach, które ciągle się dzieją. Nie tylko o podwyżce wynagrodzeń minimalnych, które dotknę nas oczywiście, jak każdego innego przedsiębiorcę, samorząd czy inną instytucję na terenie kraju, ale również podwyżki cen prądu, gazu, które w sposób dramatyczny przekładają się na wzrost naszych wydatków bieżących. Czyli z jednej strony mamy ograniczenie dochodów bieżących, a z drugiej strony bardzo mocne podwyższanie naszych zobowiązań na wydatkach bieżących. Jest to coraz trudniejsze do spięcia przy oczekiwań społecznych, zrozumieliach, nie tylko co do inwestowania, bo o tym powiem zaraz, ale co do wsparcia klubów, stowarzyszeń i innych organizacji pozasamorządowych, które działają na tere-

(dok. na str. 6)

ŚRODKI

360 tys. zł
przeznaczone na projekty
realizowane w 9 Osiedlach

40 tys. zł
na każde Osiedle

Polana	Hermanice
Poniwiec	Lipowiec
Ustron Górny	Nierodzim
Ustron Centrum	
Ustron Dolny	
Zawodzie	

**PROPOZYCJE
PROJEKTU**

może zgłosić
każdy mieszkaniec
danego osiedla
na formularzu
popartym podpisami
przez co najmniej 0,1%
mieszkańców Osiedla

**ETAPY
REALIZACJI**

- 24.01 – 2.02.2022 r.
zgłaszanie przez mieszkańców
proponycji projektów
- składanie wniosków
- 3.02 – 11.02.2022 r.
weryfikacja i opiniowanie
proponycji projektów
- 16.02 – 1.03.2022 r.
głosowanie mieszkańców
na projekty
- do 7.03.2022 r.
ogłoszenie projektów
do realizacji
- ROK 2022 REALIZACJA

**INFORMACJE
WNIOSKI
GŁOSOWANIE**

- na stronie:
www.budzetobywatelski.ustron.pl
- oraz w:
**Urządzie Miasta
Ustron**



Fot. Bielskie Drogi

12 stycznia o 18.54 na wysokości skrzyżowania ul. Katowickiej II z ul. Wczasową (w pobliżu OSP w Polanie) miał miejsce wypadek drogowy. Sprawcą był 33-letni mieszkaniec Wisły kierujący Golfem. Kierowca był w stanie nietrzeźwości, miał we krwi ok. 3 promile alkoholu. Co więcej, posiadał on zakaz prowadzenia pojazdu wydany przez Sąd Rejonowy w Cieszynie. Mężczyzna najechał na tył Volkswagena Tiguan, za kierownicą którego znajdował się 47-letni mieszkaniec powiatu cieszyńskiego. Sprawca został zatrzymany i prawdopodobnie odpowie za trzy przestępstwa – jazdę pod wpływem alkoholu, złamanie zakazu prowadzenia pojazdu oraz spowodowanie wypadku drogowego. (eko)



Fot. Cieszyn i okolice - informacje drogowe

17 stycznia o 10.38 na skrzyżowaniu ul. Katowickiej II z ul. Akacją doszło do kolizji dwóch samochodów. 64-letnia mieszkanka powiatu cieszyńskiego kierująca Peugeotem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 37-letniej kobiecie, która poruszała się Fordem Galaxy. Sprawczyni została ukarana mandatem. Przypominamy, że obecnie najniższy mandat za spowodowanie kolizji to 1020 zł (w ubiegłym roku było to 220 zł). (eko)

LIST DO REDAKCJI

Do Pana Marka Sikory

Nawiązując do Pana listu publikowanego w GU 2/2022 oraz korzystając z jej łamów, chciałem w imieniu sporej liczby mieszkańców ul. Myśliwskiej prosić Pana o zaniechanie starań w celu zapewnienia nam takich „atrakcji”, jakie miałyby czekać mieszkańców os. Manhattan w związku z budową drogi dojazdowej do projektowanego osiedla mieszkaniowego. Bardzo łatwo, używając wielkich kwantyfikatorów w rodzaju „1000 razy łatwiejszy”, „setek drzew”, „na wagę złota”... , wskazać złe konsekwencje przedstawionego Miejscowego planu zagospodarowania terenu. Tylko dlaczego te wszystkie niedogodności mają dotknąć mieszkańców ulicy Myśliwskiej?

Argumentami merytorycznymi można się przetrzucać i każda

ze stron będzie po części miała rację. Wydaje się, że jedynym wyjściem, satysfakcjonującym mieszkańców os. Manhattan i ul. Myśliwskiej byłaby rezygnacja z budowy nowego osiedla mieszkaniowego. Zdaję sobie sprawę, że jest to pomysł mało realny, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy to „święte prawo własności” stoi ponad zdrowym rozsądkiem. Nie jestem urbanistą, ale jestem przeciwnikiem zagęszczania istniejących siedlisk, osiedli. Rozsądniejszym kierunkiem jest tworzenie nowych jednostek osadniczych bądź zabudowy kolonijnej na obrzeżach miast, gdzie ingerencja w zastany sposób użytkowania, ma z reguły mniejsze skutki społeczne.

A póki co, to proponuję najpierw uruchomić w pełnym zakresie drogę „Pod Skarpą”, aby odciążyć zarówno ul. Brody, jak i ul. Myśliwską oraz, poprzez społeczny nacisk, doprowadzić do powtórnej analizy celowości budowy w miejscu wywołującym takie emocje, osiedla budownictwa wielorodzinnego.

Z poważaniem **Zbigniew Dobranowski z ul. Myśliwskiej**

PRAWIE 28 MILIONÓW ZŁOTYCH NA INWESTYCJE

(dok. ze str. 5)

nie naszego miasta bardzo licznie i bardzo wydajnie przez lata. Nasze możliwości są coraz mniejsze, bo jest to jeden z wydatków bieżących, które również musimy, jak każdą inną pozycję, ścinać.

Pomimo tego, chciałem zaznaczyć, że planowane w tym budżecie wydatki majątkowe są na blisko 28 milionów złotych. To jest prośbę państwa więcej o prawie 3 miliony niż w roku bieżącym. Świadczy to również o naszym potencjale i skuteczności pozyskiwania środków zewnętrznych na inwestycje. Jesteśmy na trzecim miejscu w powiecie cieszyńskim, przy różnych uwarunkowaniach w możliwościach pozyskiwania tych środków, i na tym skończę, jeśli chodzi o ten aspekt. Jesteśmy na trzecim miejscu jeśli chodzi o ilość środków przez nas pozyskanych i przyszły rok zapowiada się również, mam nadzieję, nie najgorzej pod tym względem, bo mamy już informacje prawdopodobnie

o 8 milionach, które będziemy mogli wkrótce pozyskać w ramach wykrojonej części Polskiego Ładu na gminy uzdrowiskowe, o co, jako gminy uzdrowiskowe zabiegaliśmy od dłuższego czasu. Więc tutaj kolejna możliwość nasza inwestycyjna się pojawia.

Czy te inwestycje będą tak proste, jak były do tej pory. Nie, bo środki z Nowego Ładu nakładają na nas bardzo trudne warunki do spełnienia w realizacji tych zadań i dopiero jesteśmy w przededniu pierwszych takich inwestycji. Wspomnę o kanalizacji na ul. Bernadka na prawie 6 milionów złotych. To jest pierwsza inwestycja, na jaką pozyskaliśmy środki z tego programu. Jesteśmy w przededniu rozpoczęcia realizacji modernizacji oczyszczalni ścieków na blisko 6 milionów złotych, które również pozyskaliśmy w tym roku. Jesteśmy w przededniu realizacji dużej, długo oczekiwanej inwestycji na ul. Lipowskiej, na którą pozyskaliśmy od powiatu 3,5 miliona zł.

Zadań inwestycyjnych na przyszły rok mamy bardzo dużo. Jest to duże wyzwanie przy skomplikowaniu realizacji i rozliczania tych środków coraz większym. Uważam, że pomimo bardzo niesprzyjających okoliczności zewnętrznych, tak to nazwę, jeśli chodzi o sytuację samorządów, staramy się jednak oczekiwaną mieszkańców inwestycję, realizować. **Spisała: (mn)**

TRZY POZYTYWNE OPINIE IZBY OBRACHUNKOWEJ

Na sesji grudniowej podjęto uchwałę budżetową. Prowadzący obrady Marcin Janik udzielił głosu burmistrzowi Przemysławowi Korczowi, a następnie skarbnik miasta Aleksander Łuckoś, która tak przedstawiła założenia planu finansowego miasta na 2022 rok:

– Dochody miasta planujemy na kwotę 103.768.578,76 złotych w tym dochody majątkowe: 11.923.604,05 złotych. Dochody majątkowe zamierzamy pozyskać ze sprzedaży dwóch dużych nieruchomości na ul. Wczasowej i na ul. Akacjowej, które są zaplanowane również w Wieloletniej Prognozie Finansowej do sprzedaży, oraz ze środków z przedsięwzięć, które zostały zrealizowane w roku bieżącym. Mam nadzieję, że te środki otrzymamy z budżetu Unii Europejskiej, a chodzi o Cyfrowy Ustron, Uporządkowanie terenów wokół rzeki Wisły, Poprawę stanu środowiska naturalnego w zdegradowanej dzielnicy Jaszowiec, wszystkie termomodernizacje obiektów, czyli Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 5, Przedszkola nr 1, Przedszkola nr 7, Żłobka Miejskiego i Miejskiego Domu Spokojnej Starości,

wykonanie I etapu projektu „Rowerem przez Beskidy”, chodzi o ścieżki rowerowe, oraz za inwestycję, przedsięwzięcie też wieloletnie: Infrastruktura dla obsługi podróży w Ustroniu.

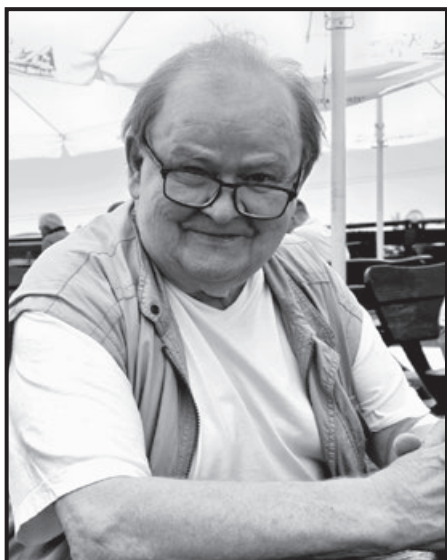
Jeśli chodzi o dochody bieżące, mimo wszelkich starań, planujemy, że te dochody bieżące w przyszłym roku będą jednak niższe niż wydatki bieżące, których dynamika wzrostu jest dużo wyższa niż dochodów bieżących, o czym wspomniał pan burmistrz. Ja tylko chciałam dodać, że te wydatki bieżące również rosną z faktu zakończenia wielu inwestycji, które generują kolejne koszty utrzymania i to nie tylko obiektów, ale i infrastruktury drogowej i wszystkich innych.

Jeśli chodzi o strukturę naszych dochodów, to w dalszym ciągu udaje się utrzymać stosunkowo wysoki poziom

dochodów własnych, które na przyszły rok planujemy utrzymać na poziomie około 63% całego budżetu. To też daje spore możliwości, zwłaszcza że nie na wszystkie dochody mamy wpływ, tutaj wspomnę choćby o opłacie uzdrowiskowej. Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, planujemy w ogólnej kwocie 121.315.363,24 złote, w tym wydatków majątkowych na blisko 28 milionów. Jest to rekordowa kwota, jeśli chodzi o poziom inwestycyjny zwłaszcza w tak trudnym czasie. Niemniej jednak wynika ona bezpośrednio z wielu inwestycji, które właściwie toczą się od lat i przez różne uwarunkowania czas ich realizacji troszeczkę się wydłuża. Inwestycji w WPF-ie mamy zaplanowanych w ilości 55 pozycji, kilka jest zadań bieżących, również wieloletnich.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, dofinansowane ze źródeł zewnętrznych, to myślę, że główną uwagę należy zwrócić na modernizację oczyszczalni ścieków, która jest dofinansowana z Funduszu Gmin Górskich, na inwestycję pod nazwą „Przebudowa budynku wielorodzinnego wraz z termomodernizacją przy ul. Daszyńskiego 54”, zadanie współfinansowane z Banku Gospodarstwa Krajowego, zadanie rozbudowa ul. Lipowskiej na docinku od ul. Szkolnej do ul. Leśnej, współfinansowane z Powiatem Cieszyńskim oraz inwestycje

WSPOMNIENIE O HENRYKU SŁABYM



W dniu 9 grudnia 2021 roku odszedł na wieczny spoczynek Henryk Słaby. Osoba znana w środowisku zamieszkania i w liczących się gremiach społecznych i politycznych. Był osobą dużej wiedzy, która była dla niego również drogowskazem dla dokonywanych wyborów życiowych. Z tymi wyborami zmagał się od wczesnego dzieciństwa, gdy w wieku 4. lat osierocił Go Ojciec. Dziecięce lata spędził w miejscowości swojego urodzenia (26 października 1946 roku) w Jeżowie niedaleko Pabianic w województwie łódzkim, w miejscowościach splecionych z historią Polski. Mając 10 lat, gdy opiekę nad rodziną przejął Ojczym, a którego pozycję w rodzinie wysoko cenił Henryk, nastąpił jej socjalny zwrot. Bardziej świadome życie związał już z Pabianica-

mi, skąd wyruszył na studia i studiował w latach 1964 do 1968 na Uniwersytecie Łódzkim, kończąc Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, uzyskując stopień magistra ekonomii. Postawa i zaangażowanie w czasie studiów, stały się podstawą do złożenia Mu oferty pracy w charakterze asystenta w tworzonej w tym czasie Katedrze Obrotu Towarowego na Wydziale Handlu i Ekonomiki Żywności Akademii Ekonomicznej w Katowicach. W okresie przypadającym na pracę w uczelni, był pracownikiem niezwykle rzetelnym, publikującym naukowe artykuły w stosownych periodykach. Był pozytywnie postrzegany w procesie dydaktycznym przez kadre naukową i studentów. Kontynuował swoją dysertację doktorską uczestnicząc w seminariach doktoranckich. Odbił też staż naukowy w Moskwie. W czasie związków z Akademią Ekonomiczną w Katowicach poznał tam swoją przyszłą żonę Ewę, którą poślubił w styczniu 1981 roku. Po licznych doświadczeniach związanych i podejmowanych przez niego pracy, zgodnej z wykształceniem, po odejściu z Akademii, ostatecznie trafił po 81. do Ustronia, najpierw do pracy w Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji w Ustroniu Zawodziu, skąd przeszedł do pracy partyjnej. Był również przez wiele lat wykładowcą w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Ustroniu. W latach 90. jego aktywność ogniskuje się już w życiu kulturalno społecznym, która objawia się w aktywizacji Towarzystwa Miłośników Ustronia, wcześniej w organizacji Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej, czy wreszcie brał udział w Wolnej Szkole Nauk Filozoficznych i Społecznych im. prof. Szczepańskiego w Ustroniu. Swoją wyraz i stosunek do

otaczającej Go rzeczywistości wyrażał także na łamach Gazety Ustrońskiej, której towarzyszył od jej narodzin.

Zawsze pamiętał o trudnych latach „powojnia”, które trawiły materialnie Jego rodzinę, stąd pojęcie sprawiedliwości społecznej było dla Niego i wyzwaniem i swoistą filozofią. Dlatego między innymi angażował się w pracę miejscowego Koła SLD, będąc dla niego źródłem historycznej i opisanej wiedzy. W kontaktach bezpośrednio międzyludzkich, Henryk był osobą skromną, koncyliacyjną. Był życzliwy ludziom, co przyświecało Mu gdy podejmował się pracy ławnika w Sądzie Rejonowym w Cieszynie, a także w organizacji „Pokolenia”. Od dzieciństwa kochał książki, obchodził się z nimi z wielką pieczołowitością, był bibliofilem. Kochał swoją rodzinę, z dumą dzielił się informacjami o córce Karolinie i wnuczce Zuzi.

Ogólnie był słabego zdrowia. W dzieciństwie przeszedł ciężko chorobę. Będąc już na rencie nie ograniczał swojej aktywności społecznej i politycznej. W końcówce życia los obszedł się z nim okrutnie. Dolegliwości związane z chorobą jaką przeszedł w dzieciństwie oraz chorobami związanymi z krążeniem i ich powikłaniami, które ostatecznie doprowadziły do ciężkiej operacji w dniu 15 listopada 2021 roku i w konsekwencji do nagłej śmierci.

Uczestniczący w uroczystościach pogrzebowych Jego uniwersytecki przyjaciel Pan Andrzej, przedstawił o nim świadectwo mówiąc: *Odszedł od nas, mądry i przyjazny człowiek, który żył przede wszystkim służąc ludziom i społeczeństwu. Żeby taka prawda i wiedza o Nim pozostała! Zналиśmy się 57 lat.* **Karol Brudny**

współfinansowane z budżetu Unii Europejskiej, o których już wcześniej wspominałam. Są jeszcze dwie takie mniejsze inwestycje, ale myślę, że bardzo ważne, chodzi o modernizację ścieżki i otoczenia w parku za Miejskim Domem Kultury „Prażakówka”.

Jeśli chodzi o poziom wydatków to priorytetem w mieście jest nadal gospodarka komunalna i ochrona środowiska, gdzie łączne nakłady inwestycyjne wynoszą ponad 8,5 miliona zł. W dalszej kolejności transport i łączność, tutaj przewidujemy nakłady w wysokości przeszło 7 milionów zł oraz gospodarka mieszkaniowa – ponad 5 milionów zł.

Jeśli chodzi o bilansowanie dochodów i wydatków bieżących, planujemy w przyszłym roku deficyt operacyjny 652.767,34 zł. Jest to ta różnica między dochodami i wydatkami bieżącymi, która pojawia się pierwszy raz w naszym budżecie od wielu lat i ma największy wpływ na naszą zdolność obsługi zadłużenia i bieżące wywiązywanie się z płatności, czyli płynność finansową. Sam budżet miasta planujemy w 2022 roku zakończyć deficytem w wysokości 16.546.784,48 złotych, który

planujemy sfinansować częściowo w wysokości około 7 milionów zł z kredytów, prawdopodobnie z obligacji i pożyczki. To jest druga transza pożyczki, którą mamy otrzymać w wysokości 108.540 zł na budowę kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami do budynków w rejonie ul. Łącznej i Bładnickiej, no i wolnymi środkami, które mamy nadzieję uzyskać po zakończeniu i zbilansowaniu roku bieżącego.

Budżet, który planujemy na przyszły rok i zadłużenie, które planujemy w 2022 roku, zakończy się przewidywanym zadłużeniem miasta w wysokości 49 milionów złotych, czyli jest to kwota bardzo zbliżona do poziomu, który mamy w tym roku, i nie przewidujemy, aby to miało eskalować dalej. Na dzień dzisiejszy w budżecie planujemy obsługę tych kredytów, które mamy i pożyczek terminowych, plus wysokość zadłużenia, które by sfinansowało deficyt przyszłoroczny.

Skarbnik miasta omówiła jeszcze pokrótce poprawki wniesione do budżetu, które wyniknęły już po opracowaniu projektu. Dotyczyły m.in. zwiększenia wydatków i dochodów w związku z otrzymaną promesą na budowę kanalizacji

w rejonie ul. Bernadka, Krzywaniac, Przetnica i środków otrzymanych od Powiatu Cieszyńskiego w związku z inflacją na bieżące utrzymanie dróg powiatowych oraz dochodów za odbiór odpadów w związku z już obowiązującymi wyższymi stawkami. Na koniec swojego wystąpienia Aleksandra Łuckoś poinformowała, że miasto otrzymało 3 pozytywne opinie z Regionalnej Izby Obrachunkowej: o budżecie, o Wieloletniej Prognozie Finansowej i o sfinansowaniu planowanego na przyszły rok deficytu budżetowego.

Na temat uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej i w sprawie budżetu na rok 2022 pozytywne opinie Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa przedstawiała jej przewodnicząca, radna Bożena Piwowar.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji w sprawie uchwał o WPF i budżecie na 2022 rok. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych, 11 radnych było za, przeciw byli radni: Artur Kluz, Damian Ryszawy, Paweł Sztefek.

W kolejnych numerach przedstawimy pokrótce, na co wydane zostaną pieniądze w 2022 roku. **Monika Niemiec**



Maria i Jan Jaworscy z wnukami.

TAK KOCHAJĄ BABCIA Z DZIADKIEM

(cd. ze str. 1)

*Nie ma jak babcia,
jak babcię kocham,
bez babci byłby kiepski los.
Jak macie babcię to się nie trapić,
bo wam nie spadnie z głowy włos.*

* * *

*Kto ci powie o dawnych latach
tych lat naoczny świadek.
Jak kraj nasz rośnie, jak ludzie rosną
opowie ci twój dziadek.
Otworzy serce, kieszeń otworzy,
podsunie czekoladę.
Z twoich sukcesów zawsze się cieszy.
Kto? No wiadomo, dziadek.*

Wanda Chotomska

Maria Jaworska: Mam pięcioro dzieci. Najstarszym naszym synem jest Piotr i ma trzy córki: Emilię, Paulinę i Alicję, następnie Łukasz ma pięcioro dzieci: Ignacego, Hannę, Kajetana i bliźniaczki Lucję i Helenkę. Z kolei Tomasz ma trzech synów: Bazylego, Cypriana i Aleksego, córka Anna ma dwóch synów: Maurycego i Antoniego, a najmłodszy Marek

ma troje dzieci: Franciszka, Zuzannę i Teodora. Więc wraz z mężem możemy się pochwalić 16 wnukami, to 9 chłopców i 7 dziewczyn. W tym roku pierwsza wnuczka i wnuk będą mieli 18 lat, a najmłodszy ma 14 miesięcy.

Mając piątkę dzieci nie zawsze było nam łatwo, a teraz cieszymy się, gdy mamy pod opieką wnuki. Muszę przyznać, że więcej uwagi zwraca się na wnuki niż na swoje dzieci, bo zawsze mam o nie obawę, tym bardziej kiedy u nas na podwórku bywa ich aż dziesięcioro. Chłopców jest więcej, więc gdy zaczęła grać w piłkę, to rozgardiaszu i gwaru nie sposób przedstawić – są jak żywioł, który czasem jest trudno opanować. Nieraz opiekujemy się jak nie jednym to drugim wnukiem, a zdarza się, że mamy pod opieką kilkoro razem. Aktualnie najmłodszy wnuczek chodzi do żłobka, pozostałe do przedszkola czy szkoły, lecz gdy któreś zachoruje, to je doglądamy. Bywa, że pod opieką mamy tyle wnuków, ile w małej grupie przedszkolnej. Na przykład do przedszkola w Hermanicach uczęszcza sześcioro naszych wnucząt. Najczęściej

z młodszymi czytamy książeczki czy chodzimy na spacer. Natomiast starsze wnuczki chętnie pomagają przy pieczeniu kołaczy czy świątecznych ciasteczek – to cenne chwile z nimi, w których jest także czas na rozmowę. Wnuczeta towarzyszą nam podczas wykonywania różnych prac domowych. Gdy latem zbieram ogórki cieszą się, gdy odnajdują większe niż ja znalazłam.

Ze względu na to, że większość wnuków mieszka, można powiedzieć, na tym samym podwórku, to prawie codziennie się spotykają by pograć w piłkę, a maluszki w tym czasie bawią się w piaskownicy. Cieszy mnie, że spędzają wiele czasu na świeżym powietrzu i myślę, że dzięki temu są zahartowane i nie mają problemów ze zdrowiem.

Jak się zmęczą i zgłodnieją to z podwórka przybiegają do babci i dziadka prosząc jeden przez drugiego o kompot i bułkę z masłem i miodem. Wystarczy, że jeden wnuczek przyjdzie, to zaraz pozostali za nim. I tak dziesięć bułek trzeba prędko przygotować. Niz ostatni bułkę dostanie, to pierwszy już ma swoją zjedzoną i czeka na następną. Dziadek, widząc jakie miód ma wzięcie, postanowił zrealizować swoje marzenie o założeniu pasieki.

Nieraz wnuczeta przysparzają nam wiele śmiechu i radości, szczególnie gdy zadają pytania. Ostatnio jedna z najmłodszych wnuczek zapytała: „Babciu, a czy sobie z nami poradzisz?” Czasami któreś przyjdzie i popatrzy na mnie miłosiernie mówiąc: „Babciu, daj mi wafelkę, okay, tylko jedną”. A ja mówię: „Nie, bo rodzice nie pozwalają”. A ono nadal prosi: „Okay, tylko jedną”. Więc lituję się i daję. Wystarczy uśmiech, a serce babci i dziadka mięknie.

Każde z naszych wnucząt jest inne, mają różne zainteresowania i talenty. Najstarszy wnuczek chodzi do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Płocku i jest w kadrze Polski juniorów młodszych piłki ręcznej. Inne uczą się grać na instrumentach, część posiada zdolności do nauki języków obcych, kolejni lubią grę w piłkę nożną i uczęszczają na treningi do Klubu Kuźni Ustroń.

Jest to wielki dar mieć dzieci, a później wnuki, bo co by człowiek robił gdyby ich nie było? Są oni potrzebni zwłaszcza w starszym wieku, bo dzięki nim ciągle się coś dzieje, nasz dom żyje. Cieszy nas jako dziadków, gdy co niedzielę dzieci wraz z wnukami przychodzą po mszy w kościele do nas. Mąż z radością szykuje wszystkim śniadanie, a ja częstuję ciastem. Dzieci i wnuki to wielka radość i chyba nie ma nic piękniejszego w życiu, ale nie dorównam nigdy mojej mamie, która mieszka w Brennej. Ona urodziła 13 dzieci, a doczekała się 37 wnuków i 75 prawnuków.

Karol Brudny: W mojej rodzinie mam ośmioro wnuków. Zygmunt, Karolina, Stanisław, Florentyna i Ignacy to dzieci mojej córki Agaty, a Irmina, Regina i Kirina to córki syna Michała. Posiadanie takiej licznej rodziny napawa na pewno wielką przyjemnością, lecz w określonym czasie

3/2022/2/R



www.stoszek.pl

Specjalizujemy się w terapii manualnej i osteopatii

- Szczegółowa diagnostyka i terapia narządu ruchu – mobilizacje, manipulacje, techniki tkanek miękkich
- Terapia wisceralna – praca na narządach wewnętrznych i ich powiązaniach z układem ruchu
- Terapia craniosacralna – delikatna terapia wspomagająca naturalne procesy samoregeneracji
- Terapia dla każdego – dzieci, dorośli, sportowcy, osoby starsze i przewlekłe chore

Ustroń, ul. Cieszyńska 79, tel. 663-880-025

był to też obowiązek, kiedy następowała taka potrzeba. Wraz z żoną towarzyszyłem moim dzieciom-rodzicom, zwłaszcza na początku, gdy musieli zmagać się z nowymi obowiązkami. Po kilku latach odprowadzałem dzieci do żłobka, przedszkola, a później szkoły, więc zawsze można było na dziadka liczyć. Dzisiaj, kiedy prawie wszystkie wnuki dorosły i patrzę na te dawne wyzwania z pewnej perspektywy, to myślę, że nie miałem większego wpływu na to, w jaki sposób się one rozwijały, ale zawsze miałem na względzie, żeby były bezpieczne, miały możliwość swojego rozwoju i czuły więź rodzinną. To były moje priorytety. Nie umiem powiedzieć na ile byłem dobrym dziadkiem, na ile te moje preferencje zostały skonsumowane, ale mam satysfakcję, że teraz chętnie się spotykamy, mimo że one już prawie dorosły i mój wpływ na kształtowanie ich osobowości się kończy. Nie wtrącałem się w proces wychowawczy i edukację, bo uznałem, że to rola rodziców. Może moja rola nie była tak wyraźnie postrzegana, bo ani nie strofowałem, ani nie udzielałem nienagannych rekomendacji.

Choć syn z rodziną mieszka w Warszawie, to również z tymi trzema wnuczkami mam wspólny życiorys, bo przez jakiś czas mieszkaliśmy w stolicy, by im móc pomagać. Cieszę się z tego, że mam wnuki i z tego, że w jakimś tam momencie byłem im potrzebny. Staram się przy pomocy pewnych zapisków zawsze pamiętać o ich ważnych datach. Najstarszy wnuk Zygmunt, mimo iż w szkole był postrzegany jako umysł ścisły, to teraz czwarty rok studiuje w Poznaniu psychologię i samodzielnie się utrzymuje. Choć nieczęsto przybywa do rodzinnego domu mamy przyjazne relacje i dość często kontaktujemy się telefonicznie. Karolina ukończyła szkołę średnią, pracuje i urodziła mi prawnuczkę Emilę. Stanisław i Florentyna uczęszczają do liceum w Cieszynie, a Stanisław już do klasy maturalnej. Ignacy uczy się jeszcze w szkole podstawowej w Ustroniu. Z kolei dwie córki od syna (najstarsza - Irminda i najmłodsza - Kirina) kształcą się w kierunku muzycznym. Najstarsza studiuje w Krakowie w Akademii Muzycznej i dorabia sobie, udzielając korepetycji, a średnia z warszawskich



Karol Brudny z żoną Wandą, dziećmi i wnukami – 2015 r.

wnuczek uczęszcza do szkoły sportowej.

Zawsze mi się wydawało, że długie rozmowy z wnukami, to jest coś czego się najbardziej oczekuje. Jednak jest to trudne do zrealizowania, bo wszyscy mają sporo zajęć i rozwijają swoją osobowość. Kiedy żona zmarła, a córka pracowała, to czułem się w obowiązku, żeby gotować im obiady, ale po pewnym czasie przestałem, bo mieli różne upodobania, więc teraz każdy z nich stara się zaspokoić swoje potrzeby. Z kolei, gdy przyjadą wnuczki z Warszawy, to staram się je odpowiednio przyjąć i przygotować coś bardziej ambitnego.

Wnuki są dla mnie ważne nie tylko dlatego, że łączą nas rodzinne więzi, ale też dlatego, że każdy ma swoje priorytety, do których próbuje dążyć. To mnie cieszy, bo staram się rozmawiać z nimi jak z dorosłymi. Bardzo cenię jak oni sami też próbują coś w naszych relacjach zaproponować. Ten ich świat jest już tak ukształtowany, że każdy widzi swoje miejsce w przyszłości.

O święcie dziadka zawsze pamiętają i z Warszawy przesyłają życzenia telefoniczne, a dla tych, z którymi jestem na co dzień, to święto jest elementem bieżącego życia. To jest nieraz mały gest, a czasami bardzo dużo znaczy. Gdy dzieci były mniejsze, to zawsze pieczolowicie przygotowywały laurki, które wszystkie przechowywały, ale też staram się zachować różne dyplomy i pamiątki z osiągnięć wnuków, do których one same potem już nie przywiązywały takiej wagi. Radość sprawia mi to, że nie tylko mają w różnych dziedzinach jakieś osiągnięcia, ale że się w życiu sprawdzają. Relacje z wnukami sprawiają mi wielką przyjemność i dzięki nim czuję się spełniony, a nawet młodszy i z większym optymizmem patrzę na życie.

*Wychowali swoje dzieci,
a czas leci, leci, leci...
Dzisiaj wnuki na pociechę mają,
które bardzo ich kochają.*

Lidia Szkaradnik



Fot. J. Marcol

(dok. ze str. 1)

Kiedyś zauważyłem, że jedna kaczka chce unicestwić pozostałe rodzeństwo, chwytając je za kark i wciągając pod wodę. Zimą musiałem ją odizolować.

Później młody kaczkos dosłownie zamordował swojego ojca. Wkrótce z tęsknoty i stresu, jak powiedział weterynarz, umarła samica. Gdy dorosły, kaczki po prostu odfrunęły. Wiem, że jedna kaczka – albinos – została potrącona na ul. Uzdrowskiej, druga również zginęła, o czym powiadomiła mnie straż miejska. Nie wiem, co stało się z trzecią, natomiast kaczkos z okładki przyleciał do mnie kilka razy, bywał też na stawie na prywatnej posesji na Zawodziu, a teraz widywany jest na rzece Wiśle. Jestem przekonany że sfotografowany został ten mój piękny samiec, niestety morderca, ale taka jest natura. Dodam, że wiosną wykluwają się u mnie dwie rodziny kaczek krzyżówek.

Roman Holeczek

3/2022/3/R

UBEZPIECZENIA

Zabezpiecz siebie i bliskich

Mieszkaniowe
 Komunikacyjne
 Turystyczne

Na życie
 Dla firm
 Rolne

Pomyśl o ubezpieczeniu już dziś

Centrum Ubezpieczeniowe „VEKTOR”
ul.3 Maja 44, 43-450 Ustroń
(plac naprzeciwko policji)

508 743 373
cu.vektor@gmail.com

Godziny otwarcia:
Pn - Pt 8.00 - 16.00

WARTA, ERGO, HESTIA, UNIGA, PRAEMA

Po naszymu...

Moji mili,

Świąnta, świąnta i po świąntach... Teroski prziszedł czas na poświęćteczne remanenty, bo przeca moc rodzin robi swoim bliskim prezenty pod goiczek. A potem je ponikiedy kupe radości, ale ponikiedy też starości, jak sie nie utrefiło w czyjisiwej gust, a poza tym dycki zostanie moc śmiecio z tych łopakowań. Kupujemy co nóm sie zdo nejszumniejszego, nale dyć młodym nie wygodzisz, choćbyś miał nie wiyw jaki hojne serce. I nie dziwota, zdo mi sie, że nie lza uszczyńśliwiać ludzi na sile.

Byłach łoto u moji kamratki, bo na poczóntku miesiõnca miała miano, ale isto przislach nie w pore, bo ta mocowała sie z wielucnóm kupóm kartónów, a potem sie lokozało, że mocowała sie też ze swoimi myślami. Tóz stawióm na stole pół litra soku z aróni, coch kupiła na świątecznym kiermaszu i takóm wielucnóm tabule czekulady i zagadujym: „Cózēs je tako wnerwiõno jakbyś chciała kogo pobić? Dyć pumogym Ci przeca ukludzić tyn kram i posegregować śmieci”. Machła rynkóm i prawi: „Nie ło to sie rozchodzi, jywy ło ty nieszczywsne prezenty. Nachodziłach sie po

sklepach, a tam przeca było pelno tej przebrzidlej pandymi, dyć ludzi wszyndzi było moc, że aż mi włosy na głowie stowały ze strachu. Wszyscy sie cišli jakby co za darmo dowali. Cosi przeca trzeja było dać pod tyn goiczek, tóz nachodziłach sie tam i haw i nie lza było nic wybrać. Kupiłach cerze przeszumny fijołkowy sweter z elegancnym czornym mustrym i strzybnymi knefliczkami i bryftaszkę ze skóry, a do ni dałach dwie stówki, zaś dlo moji nejmi-lejszej wnuczki nabyłach piekusiernóm bielutkóm jak śniyg czopkę z kućkóm i szal, nó i dałach do czopki setke. Myślisz, że były z tego rade? Zdało mi sie, że nie bardzo. Isto nejbardziej podarzoným prezentytym była ta mamóna. Ale to jeszcze nic. Mój szwagier kupił swojemu ukochanemu wnukowi szumne narty, bótki, kómbnezón, tóz poszli dumni na stok, a tu zaroziutko kraksa i noga złómáno. Tóz, po cóż ty prezenty? To isto diobel wymyślił, a nie Aniolek”.

Żoł mi sie ji zrobiło, tóz prawiym: „Nie starej sie, dyć nic na to nie poradzisz. Musisz se to wziõń do serca, że nie werci nic kómusi nabywać na swój gust. Fajnie zrobić kómu niespodzianke, ale jeszcze lepi iś pospołu na ty sprawunki i wybrać to, co ta blisko osoba by se życzyła. Dobrze żeście sóm wszyscy zdrowi, że mosz kochanóm cere i wnuczke, bo rodzina to wielki skarb. Przeca mosz już swoji roki i dobrze wiyisz, że prezenty to je przijymność dlo tego kiery jich dowo, a ponikiedy też i dlo tego, kiery jich dostowo. Ale tak nima dycki”.

Staro ustrõniczka



Podczas Ustrõńskiego Sylwestra dzięki szczodrości mieszkanców i turystów udało się zebrać łącznie 60 kg karmy dla psów i kotów oraz sporo kocy i zabawek. Zebrane dary zostały przekazane na rzecz podopiecznych Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt As, którzy czekają z niecierpliwością na nowe domy. Fot. Urząd Miasta

TRZYDZIESZKA TRZYDZIESTEGO

Przed nami kolejny, 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ostatnią niedzielę stycznia na ustrõńskim rynku dla WOŚP zagrają: Purple Sky, Janusz Śliwka Trio, Youncezuux, Rocker Soul, Łoza Masorza. Ustrõński Sztab WOŚP zadbał także o wiele innych atrakcji. Będziemy mogli skorzystać m.in. z: animacji dla dzieci przygotowanych przez Stowarzyszenie „Można Inaczej”, warsztatów Bachaty z Dante Dance oraz treningu Latino Fitness. Tradycyjnie odbędą się licytacje – w tym roku także online za pośrednictwem serwisu allegro. Imprezy towarzyszące finałowi WOŚP w Ustroniu to: Jarmark SiSi z Płowarami Domowymi Tustela, Bieg z Sercem oraz morsowanie. Dla podopiecznych fundacji Jerzego Owsiaka jeździć będzie też Ustrõńska Ciuchcia. Mieszkancy i turyści na pewno nie przegapią wolontariuszy ze Sztabu WOŚP, którzy kwestować będą na terenie całego miasta już od godzin porannych. Organizatorzy zapraszają do dołączania do facebookowych wydarzeń WOŚP w Ustroniu – wystarczy zeskanować kod QR.

(eko)



BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Jerzy Radomski „Burgas i Bosman – psy z „Czarnego Diamentu”



Kapitan Jerzy Radomski wiele lat żeglował po morzach i oceanach. W latach 1978-2010 na swoim jachcie „Czarny Diament” odbył najdłuższy rejs w historii polskiego żeglarstwa. W tym czasie przeplłynął 240 500 mil morskich, odwiedził 82 państw oraz 449 portów. W czasie tej długiej żeglugi towarzyszyli mu czworonożni przyjaciele: Burgas, pies z Bułgarii i Bosman, pies z Południowej Afryki.

Amos Oz „Czarna skrzynka”



Poruszająca historia dramatu małżeńskiego opowiedziana w listach. Po siedmiu latach od rozvodu Ilana przerywa gorzkie milczenie i pisze list do byłego męża, światowej sławy wykładowcy, eksperta od fanatyzmu Aleksandra Gideona. W serii listów – emocjonalnych, ironicznych, dowcipnych – byli małżonkowie próbują rozszyfrować „czarną skrzynkę” swego małżeństwa, które okazało się katastrofą.

Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00
Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00
Otwarta dla użytkowników zostaje też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.



Jadąc ulicą 3 Maja w stronę Polany nie sposób przeoczyć dawnego założenia Walcowni „Hildegardy”, na miejscu którego znajdują się obecnie zabudowania Nadleśnictwa Ustroń z dominującym, piętrowym budynkiem głównym. Ten historyczny obiekt pełnił w czasach świetności walcowni rolę administracyjno – mieszkalną. Dziś mamy jego plan, możemy zatem poznać dokładną datę powstania oraz pierwotny rozkład pomieszczeń.

Został on wzniesiony na podstawie projektu sporządzonego przez Antona Gollingera pełniącego funkcję zarządcy budowlanego Komory Cieszyńskiej. Jak się okazuje, Gollinger zaprojektował w Ustroniu całkiem sporo obiektów, między innymi salon kuracyjny, stanowiący północne skrzydło Hotelu Kuracyjnego, sąsiadujący z nim obiekt łazienek do kąpień żużlowych, a także nieistniejącą już dziś drewnianą promenadę na terenie Parku Kuracyjnego oraz rozebrane pół wieku temu domy mieszkalne dla majstrów, ciągnące się poniżej Kuźni w stronę Hermanic.

Prezentowany dziś projekt nie został dotychczas publikowany w żadnych źródłach. Gollinger sporządził go 15 kwietnia 1866 r. w Cieszynie, a tytuł dzieła brzmi: „Neuzuerbauendes Arbeiterwohnhaus beim Walzwerke in Ustron” (Nowo zbudowany dom robotniczy przy walcowni w Ustroniu). Plan zatwierdził przełożony ustronńskiej gminy Józef Cińciała, a w 1867 r. oddano gmach do użytku. Budynek posiada wymiary podane w sążniach wiedeńskich odpowiadające 22,38 x 12,64 m. Był on od początku piętrowy i zasadniczo niewiele się zmienił, zachowana została ilość osi okiennych, a także ozdobne gzymsy międzykondygnacyjne oraz nadokienne. Pierwotnie mieścił na parterze 3 mieszkania złożone z izby, kuchni oraz szpajski (spizarni), a także dodatkowe pomieszczenie przeznaczone na pralnię i piec chlebowy. Z długiej, łukowo sklepionej sieni przechodziło się po kamiennych schodach na piętro, gdzie urządzono 2 mieszkania. Jedno z nich było standardowe, z izbą, kuchnią i szpajską, drugie zaś składało się z dwóch izb, kuchni, szpajski i komory. Najważniejsza na piętrze była jednak przestronna kancelaria walcowni, przez którą wchodziło się do gabinetu hutmistrza zarządzającego zakładem. W latach 1864-1876 był nim Adolf Hohenegger, który w końcowym

LEŚNICZÓWKA ARCYKSIĘCIA

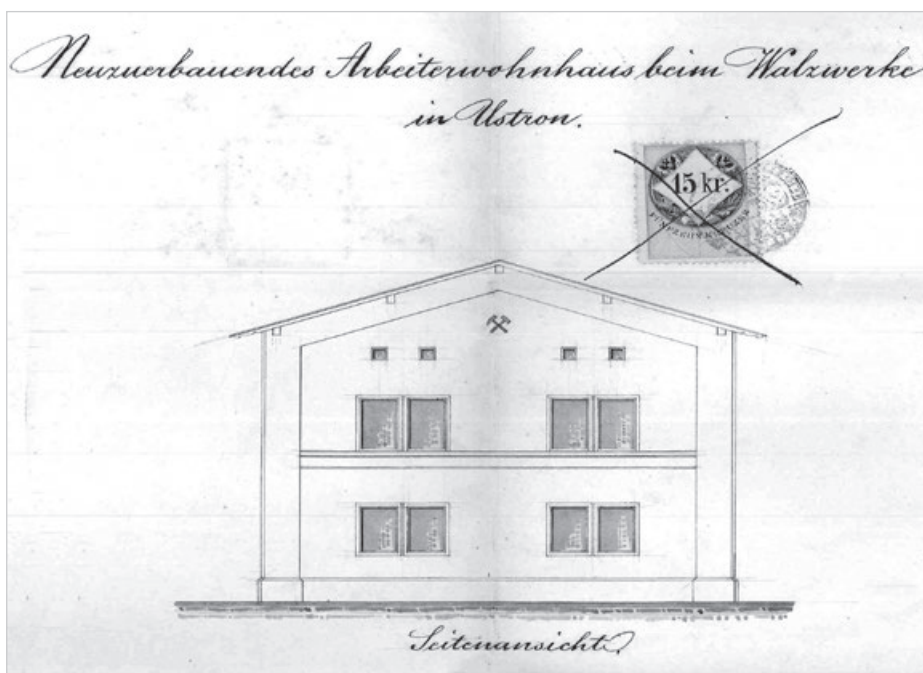
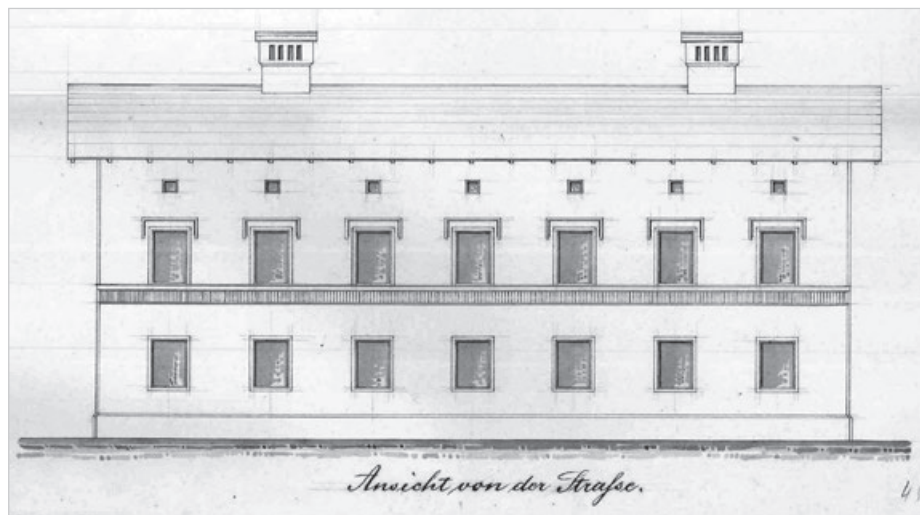
W 2022 r. obchodzimy 250-lecie zapoczątkowania ustronńskiego przemysłu hutniczo-kuźniczego. Z tej okazji na łamach Gazety Ustronńskiej ukazywać będą się niepublikowane dotąd ciekawostki oraz ilustracje, przybliżające Czytelnikom tę tematykę. Poznajmy zatem ustronński przemysł, który dał początek również uzdrowisku, z jeszcze innej strony.

okresie działalności walcowni mieszkał w opisywanym budynku. Całość gmachu ogrzewana była licznymi piecami kaflowymi, zaś poddasze składało się z wielkiej sieni oraz 12 komórek, przedzielonych drewnianymi ściankami. Obiekt nie był podpiwniczony.

Jak już wielokrotnie pisałam, Walcownia „Hildegardy” była najstarszym zaprojektowanym i najlepiej doinwestowanym

ustroniskim ośrodkiem hutniczym, jednak w styczniu 1877 r. przeniesiono ją, wraz z robotnikami i parkiem maszynowym, na teren dynamicznie rozwijającej się huty w Trzyńcu. W 1904 r. hale zakładu zostały rozebrane. Ocalał za to prezentowany dziś budynek wraz z przyległymi obiektami gospodarczymi, bowiem już w 1880 r. przeznaczono go do celów zarządzania gospodarką leśną w lasach Komory Cieszyńskiej na obszarze Ustronia i sąsiednich miejscowości. Dzięki temu pozostał zadbane i przetrwał do dziś jako siedziba Nadleśnictwa Ustroń przy ul. 3 Maja 108. W czasach panowania Fryderyka - ostatniego habsburskiego księcia cieszyńskiego, który doprowadził ustronskie hutnictwo do ostatecznego upadku, budynek ten, zwany wówczas Leśniczówką Arcyksięcia Fryderyka (Erzherzogs Friedrich'sches Forsthaus) uwieczniano na malowniczych pocztówkach. W okresie międzywojennym kancelaria nadleśnictwa znajdowała się już na parterze, zaś całe piętro zajmowało mieszkanie nadleśniczego.

Alicja Michalek
Muzeum Ustronkie





Ula Walczysko.

Fot. ze zbiorów prywatnych

ŻEBY BYŁO NATURALNIE

Rozmowa z Ulą Walczysko,
kosmetologiem, wizażystką
oraz stylistką brwi i rzęs

Jesteś właścicielką firmy zajmującej się szeroko pojętą stylizacją. Co mogłabyś powiedzieć o trendach w obecnie trwającym karnawale?

Co roku jest troszkę inaczej. Idziemy albo bardziej w *Glow Look*, czyli brokaty, złota, srebra, miedziane odcienie, albo w klasykę, a więc stonowane kolory. W karnawale panie bardziej „szaleją”, na ustach częściej pojawia się na przykład kolorowa szminka, bo organizowane są imprezy, na których jest szansa się pokazać. Myślę, że po ostatnim pandemicznym czasie, kiedy nie można było za bardzo wychodzić, kobiety po prostu idą na całość. Pastele zawsze będą w modzie, ale widać większe zainteresowanie mocniejszymi akcentami. Chcemy się malować i być bardziej widoczne niż wcześniej.

Na Twojej stronie internetowej dowiedziałam się, że jesteś linergistką. Czyli kim?

To osoba, która zajmuje się makijażem permanentnym i również szkoli z tego zakresu. Ja akurat w tym obszarze skupiam się tylko na brwiach, bo to było od zawsze coś, co bardzo mi się podobało. Uważam, że jeśli ktoś jest w jednym dobry, to powinien się tego trzymać. W salonie pracuję sama, robię jeszcze zabiegi na twarz, zajmuję się również medycyną estetyczną, mam swoje ulubione dziedziny, w których najlepiej się odnajduję. W Ustroniu jest kilka pań, linergistek, które robią usta i kreski i zawsze chętnie odsyłam do nich swoje klientki, bo wiem, że tam zostanie to wykonane na wysokim poziomie.

Czyli nie ma konkurencji pomiędzy zakładami?

Ja nigdy nie odczuwałam konkurencji, a swój salon mam już ponad trzy lata. Każdy robi coś innego i nieco inaczej, po to są zdjęcia, dodawane m.in. na naszych stronach internetowych, żeby każda pani mogła wybrać coś dla siebie. Według mnie konkurowanie ze sobą jest niezdrowe i szkoda na to czasu.

Makijaż permanentny to już chyba standard w XXI wieku. Czy wykonujesz wiele takich zabiegów?

Jest ich rzeczywiście dużo, co miesiąc liczba wizyt kształtuje się nieco inaczej. Makijaż permanentny można wykonywać całorocznie, należy jednak pamiętać, że dwa tygodnie po zabiegu nie powinno się wychodzić na słońce. Na zabieg stylizacji brwi

zgłasza się w tygodniu zawsze kilka pań. Przed świętami, kiedy obowiązków jest zdecydowanie więcej, o dziwo było bardzo duże zainteresowanie ze względu na sezon urlopowy. Nawet kilka wizyt dziennie. Jest to najbardziej popularny zabieg u mnie.

Czy z Twoich usług korzystają też mężczyźni?

Tak, najczęściej regulują sobie brwi. Mam jakiś procent panów, którzy są bardzo lojalni – jak już raz przyjdą, to zawsze wracają.

Mogłabyś wskazać różnice między kosmetyczką a kosmetologiem?

Ja jestem i kosmetyczką, i kosmetologiem. Pierwsza jest po technikum usług kosmetycznych, druga po studiach, ja robiłam jedno i drugie jednocześnie. Teraz już wystarczy mieć kilka kursów i można pracować w branży kosmetycznej, natomiast samo ukończenie technikum lub studiów to nie wszystko. W mojej 10-letniej karierze zrobiłam dotychczas ponad 100 kursów, aby poznać różnego rodzaju zabiegi, maszyny i produkty. Po studiach od razu pojechałam do innego miasta, żeby zdobyć jak najlepsze doświadczenie w zawodzie.

Coraz więcej kobiet, ale też mężczyzn, dąży do osiągnięcia idealnego piękna. Paradoksalnie niekiedy efekt bywa odwrotny. Mówisz czasem „stop”?

Bardzo często odmawiam. Kiedy widzimy panią, która ma np. za bardzo powiększone usta, myślimy „co ona zrobiła”, ale to jest zły odbiór. To nie jej wina, tylko osoby wykonującej zabieg. Teraz efekt naturalny jest w cenie, odchodzi się od tego, co jeszcze kiedyś było modne, czyli od swego rodzaju przerysowania – czarnych brwi, wielkich ust. To nie wiąże się z moją estetyką, więc w zeszłym miesiącu musiałam odmówić chyba dziesięciu klientkom. Kobieta potem idzie przez miasto, spotyka koleżankę, która pyta, gdzie robiła zabieg i jest to antyreklama, a ja się muszę pod tym podpisać i po prostu spać spokojnie w nocy. Odmawianie jest najtrudniejsze w tym zawodzie, tego nie jest łatwo się nauczyć, ale po jakimś czasie i tę umiejętność można nabyć.

Czy nie uważasz, że wspomniane tutaj zabiegi są pewnego rodzaju oszustwem?

Skóra zaczyna starzeć się po 25 roku życia. Dbanie o nią powoduje opóźnianie procesów starzenia. Im wcześniej dobierzemy właściwą pielęgnację, tym lepiej będziemy wyglądać później. Wszystko zależy od tego, co robimy i istotne jest, aby przy tym zachować zdrowy rozsądek. Często mam panie, które za żadne skarby nie chcą pokazać swoim partnerom, że coś zrobiły, bo mężczyźni nie przepadają na przykład za tzw. „kaczymi dziobami”, ale jeżeli zabieg jest przeprowadzony prawidłowo i z umiarem, to najczęściej obie strony są zadowolone, bo efekt jest naturalny. Myślę, że tutaj nie ma oszustwa, ale faktycznie była sytuacja w północnych Chinach, kiedy mężczyzna rozwiódł się ze swoją piękną żoną, bo ta urodziła mu „brzydkie dzieci”. Myślał, że jest zdradzany, bo nie przypominały ani ojca, ani matki. Po tym, jak okazało się, że kobieta była po wielu operacjach, pozwał ją. I wygrał. Jednak tutaj mowa o chirurgii plastycznej. W kosmetologii da się przerysować, ale trzeba chcieć. Ja w moim salonie nie wkłpuję, nie wstrzykuję czegoś, co mogłoby zostać na trwałe w skórę. Kiedy ktoś oczekuje nieosiągalnego efektu albo chce coś za bardzo zmienić, to zawsze odmawiam.

Czy z Twoich usług korzystają też młode dziewczyny?

Mam dużo nastolatek, ponieważ w szkołach makijaż jest często niedozwolony. Aby przyjąć u siebie niepełnoletnią osobę, muszę mieć zgodę jej rodziców. Często wykonuję im laminację rzęs, która jest zabiegiem odżywiającym, naturalnym, utrzymuje się długo, bo 6 tygodni. Efekt zapewnia ładnie wykręcone do góry rzęsy, nie trzeba ich malować, oszczędzamy więc czas. Dziewczyny chętnie stylizują u mnie brwi lub wykonują zabiegi pielęgnacyjne na twarz, nierzadko przy cerze trądzikowej, choć ta przeważnie jest wynikiem zmian hormonalnych, więc wówczas polecam wizytę u odpowiedniego lekarza, ponieważ, aby skóra była piękna od zewnątrz, nasze ciało musi być zdrowe również od wewnątrz. Jeśli tak nie jest, to efekty mojej pracy nie będą długotrwałe.

Jaki wpływ, według Ciebie, mają na młode kobiety media społecznościowe, w których, dzięki możliwości nakładania filtrów, wszyscy jesteśmy piękniejsi?

Bardzo wiele z nich ma duże kompleksy, szczególnie, że przez ostatni czas, z uwagi na pandemię, musiały siedzieć w domach, więc ich obecność w *social mediach* była jeszcze intensywniejsza. Nastolatki porównują się już nie tylko do koleżanek, ale też do

(cd. na str. 15)



Ustrońskie „Siłaczki”. Od lewej na stojąco: Sara Ząber, Zuzanna Madeja, Daria Cieślak, Hanna Gabryś, Iga Uciecha, Eliza Żebrowska, Blanka Niemczyk, Maja Sikorska, Natasza Prochner, Oliwia Sobieralska, Estera Ząber, Klaudia Kolarczyk. Od lewej na dole: Julia Wandzel, Zofia Pawlus, Antonina Greń, Martyna Marek. Na zdjęciu brak Klaudii Cieślak i Mileny Niesyt.

Fot. TRS Siła Ustron

WIDAĆ CIĘŻKĄ PRACĘ

W minioną sobotę koszykarki Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego „Siła”

rozegrały turniej o Mistrzostwa Śląska w kategorii U11 (dziewczyny z rocz-

nika 2011 i młodsze) w Czechowicach-Dziedzicach. Organizatorem był Śląski Związek Koszykówki.

Ustrońskie zawodniczki najpierw zmierzyły się z drużyną gospodarzy, Międzyszkolnym Klubem Sportowym Czechowice-Dziedzice będącym aktualnie wicemistrzem Śląska. Nasze dziewczyny odniosły pewne zwycięstwo, wygrywając 20:07. Drugi mecz rozegrały z Sosnowcem, obecnym Mistrzem Śląska, jednak ten skończył się na ich niekorzyść (11:26). Ostatni pojedynek charakteryzował się mocną przewagą po stronie Ustronia, niestety w drużynie z Jaworzna zagrały starsze dziewczynki, dlatego został on potraktowany jako towarzyski. Trenerkę Marcelinę Strządałę bardzo cieszy duży postęp swoich młodych koszykarek, bowiem w 2020 roku, kiedy rozgrywały one pierwszy mecz ligowy, dokładnie z tymi samymi rywalami, odniosły dwie porażki. Z zespołem z Czechowic-Dziedzic 10:36, natomiast z Zagłębiem Sosnowiec aż 0:64. – Widać dużą frekwencję na treningach, ciężką pracę, której efekt zaobserwować można na turniejach o Mistrzostwo Śląska. Wielu trenerów chwali nasz postęp, zwycięstwa oczywiście cieszą, jednak najważniejsze dla nas jest to, że dziewczyny pokochały koszykówkę! – mówi trenerka TRS „Siła” Ustron.

(eko)



MOCNY ROK KIEROWCY I PILOTA

Ważny wkład w sportowy bilans sezonu mieli Dariusz Poloński i Łukasz Sitek, którzy stanęli na linii startu łącznie sześciu rund FIA ERC – Rajdowych Mistrzostw Europy 2021 - Rajdzie Polski, Łotwy, Rzymu, Czech, Węgier oraz Wysp Kanaryjskich. Dla zabrzańsko-ustrońskiego załogi był to bez wątpienia najlepszy spośród czterech sezonów dotychczasowych wspólnych startów.

Po raz trzeci z rzędu włączyli się do rywalizacji w pucharze włoskiej marki – Abarth Rally Cup. Za obsługę i przygoto-

wanie samochodu Abarth 124 Rally RGT niezmiennie odpowiada rybnicka firma Rallytechnology.

Na mecie 77. Orlen Rajdu Polski, przed własnymi kibicami, sięgnęli po pierwsze zwycięstwo w pucharze, rozpoczynając tym samym dobrą passę. Na najwyższym stopniu podium stawiali pięciokrotnie łącznie w sześciu rajdach. Zostali triumfatorami Abarth Rally Cup ze 174 punktami i aż 72 wygranymi odcinkami specjalnymi (na 85 rozegranych). Skuteczna jazda przyniosła jeszcze jeden, wyjątkowo cenny sukces – w klasyfikacji generalnej grupy ERC2. Po zaciętej walce, na krętych i górzystych drogach Wysp Kanaryjskich, Dariusz Poloński (kierowca) i Łukasz Sitek (pilot) awansowali na trzecie miejsce z tytułem II wicemistrzów Europy ERC2.

Kibice mogli zobaczyć charakterystycznego tylnonapędowego i 300-konnego „Skorpiona” także w stawce trzech rund cyklu Tarmac Masters (w ramach przygotowań do sezonu 2021), w których panowie regularnie stawiali na podium. Duetu Poloński/Sitek nie mogło zabraknąć także w stawce domowego Rajdu Śląska – piątej rundzie Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski.

Łącznie przejechali ponad 1350 km, na które złożyło się 10 rajdów i 107 odcinków specjalnych oraz niezliczone godziny wspólnej, ciężkiej pracy całego zespołu.

Łukasz Sitek: „To był kolejny niesamowity sezon zagranicznych wyzwań u boku Darka. Cenne kilometry i zdobyte doświadczenie to wartość, którą ciężko przecenić. Cieszę się, że na arenie międzynarodowej mogliśmy reprezentować naszych partnerów i wspólnie z nimi świętować sukcesy w sezonie 2021.”

Informacja prasowa zespołu



Stojący rycerz z Jaszowca

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-best.pl ZAPRASZAMY – USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Rehabilitacja domowa. Masaże lecznicze. Terapia manualna punktów spustowych. Zadzwoń – przyjadę. 663-224-499.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń – przyjadę! 505-152-558.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie w spokojnej dzielnicy Ustronia. 691-331-647.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

22.01	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73
23.01	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73
29.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

3/2022/5/R

RCU® Zawsze najtańsze, najkorzystniejsze ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe, życiowe, grupowe, rolne, OC medyczne, turystyczne, itp.

USTROŃ, A. Brody (Plac Targowy)
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

+48 607 604 602, 33 852 15 82, e-mail: ustron@rcu.pl

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 1.12-27.02 Wystawa prac Zdzisława Beksińskiego, Muzeum Ustrońskie (bilety: normalny 20 zł, ulgowy 15 zł)
- 22.01 godz. 17.00 Nabożeństwo Ekumeniczne o Jedność Chrześcijan oraz koncert kolęd EL Czentoria, Kościół ewangelicki
- 26.01 godz. 17.00 Kolory, zapachy i smaki Maroka spotkanie z Anetą Okupską-Pońc, Czytelnia MBP
- 28.01 godz. 17.00 Koncert dla Babci i Dziadka, MDK Prażakówka
- 29.01 godz. 12.00 Zimowy Wjazd na Równicę z nocnym czuwaniem, organizator Muzeum Rdzawe Diamenty
- 30.01 30 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, szczegóły na str. 10
- 30.01 godz. 9-13 Skarby Stela – Targi Staroci, targowisko miejskie
- 4.02 godz. 19.00 Gala z nowojorskim rozmachem przeboje musicala prosto z Broadway'u (impreza biletowana), MDK Prażakówka
- 5.02 godz. 11.00 Zimowa Retro Wyprzedaż Garażowa Rdzawych Diamentów, Muzeum Rdzawe Diamenty
- 12.02 godz. 19.00 Aquartet – kwartet smyczkowy, satyryczno-romantyczny koncert walentynkowy (impreza biletowana), MDK Prażakówka

USTROŃSKA

10 lat temu - 19.01.2012 r.

O Ochotniczych Strażach Pożarnych mówi burmistrz Ireneusz Szarżec

Początek roku to czas rozliczeń i sprawozdań w licznych stowarzyszeniach. Odbijają się zebrania sprawozdawcze, w tym w Ochotniczych Strażach Pożarnych. W naszym mieście funkcjonują obecnie cztery jednostki OSP: w Polanie, Centrum, Nierodzimiu i Lipowcu. Każda z nich posiada bogatą historię i tradycję, jednocześnie wykonuje na bieżąco coraz większy zakres działań.

W tym roku kampania sprawozdawcza w naszych jednostkach OSP rozpoczyna się 4 lutego i potrwa do 3 marca. Tradycyjnie złożone zostaną sprawozdania, a członkowie ocenią działania władz statutowych. Zatwierdzone zostaną plany pracy w roku bieżącym. Ustron na tle gmin sąsiednich wygląda nieźle, gdy bierzemy pod uwagę wyszkolenie i wyposażenie strażaków. Mamy to okazję sprawdzać nie tylko w akcjach, ale także podczas ćwiczeń, zawodów strażackich czy pokazów. Strażacy czynnie wspomagają organizację i zabezpieczenie licznych imprez.

ZIMOWY TRENING

Lekkoatleci z Międzyszkolnego Klubu Sportowego ostro trenują. Zadowoleni są z możliwości korzystania z nowej hali sportowej przy SP-1. W grupie przeważają tyczkarki i tyczkarze. W hali można ich spotkać dwa razy w tygodniu. W czwartki trening rozpoczyna się o godz. 19.30. Gdy tam przychodzę trenuje kilkanaście osób. Trener Marek Konowol mówi o planach tyczkarzy: - Jesteśmy w okresie przygotowawczym do sezonu startowego, a etapem przejściowym są starty w sezonie halowym, który zawsze jest przez nas traktowany ulgowo. To nie jest nasz główny cel. Są halowe mistrzostwa Polski, startujemy i zdobywamy medale, ale to nie na tym się skupiamy.

MISTRZ NA ŁODZIE

14 stycznia w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy rozegrany został Wielki Mecz Hokeja. Na lodowisku w Tychach rywalizowali kierowcy rajdowi i sportowcy oraz reprezentacja artystów. To było pełne emocji widowisko. Na lodowisku wystąpił nie po raz pierwszy ustroniak, rajdowy mistrz Polski Kajetan Kajetanowicz, a z nim m.in.: Tomek Kuchar, Andi Mancin, Łukasz Habaj oraz Grzegorz Grzyb. W drużynie artystów pod wodzą Mariusza Czerkawskiego zagrali: Tomek Ciachorowski, bracia Mroczkowie, Michał Wiśniewski, Kamil Durczok i Mariusz Kalamaga. W hokeja próbowała grać także Miss Polonia 2008 Angelika Jakubowska.

Wybrała: (Isz)

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



KTO NA FERIE DO USTRONIA?

W tym roku ferie rozpoczęły się 17 stycznia, czyli dokładnie w tym samym dniu, co w roku ubiegłym. Tym razem tradycyjnie – z podziałem na województwa. Poniżej przedstawiamy szczegółową rozpiskę:

- **17 – 30 stycznia:** kujawsko-pomorskie, lubuskie, małopolskie, świętokrzyskie, wielkopolskie
- **24 stycznia – 6 lutego:** podlaskie, warmińsko-mazurskie
- **31 stycznia – 13 lutego:** dolnośląskie, mazowieckie, opolskie, zachodniopomorskie
- **14 – 27 lutego:** lubelskie, łódzkie, podkarpackie, pomorskie, śląskie

(eko)



Nie taki dawny Ustron, 2013 r.

Fot. M. Niemiec

ŻEBY BYŁO NATURALNIE

(cd. ze str. 12)

gwiazd i celebrytek, których obecnie jest więcej niż kiedykolwiek. Najlepiej mieć wsparcie w przyjaciółkach, kimś bliskim, bo okres dojrzewania jest trudny. Jeszcze kilka lat temu nie było tych wszystkich filtrów, które obecnie można nakładać na zdjęcia, ale ważne, żeby pamiętać, że to bardzo często tylko iluzja.

Niejednokrotnie dzieliła się swoją wiedzą na antenie Telewizji Polskiej w programach „Pytanie na śniadanie” oraz „Dzień dobry, Polsko!”. Jak udało Ci się dostać na szklany ekran?

Pracowałam w dużym salonie, do którego zadzwonili z telewizji, aby pozyskać fachowca i szefowa powiedziała, że mam iść... więc poszłam. W takich programach specjaliści muszą być bardzo zmienni, nie ma więc sensu zatrudniać na etat jednej konkretnej osoby. Dlatego też zaprasza się fachowców, dla których jest to tylko, a może aż, promocja. Za takie wystąpienie nie dostaje się bowiem żadnego wynagrodzenia. Początkowo miałam pewne obawy, ale okazało się, że jest tam bardzo luźna atmosfera, nikt nie wie, podłączają nagle mikrofon, wypychają i tyle. Nie ma prób, wychodzi się na żywo, więc wszystko może się zdarzyć. Zawsze dzwonią dwa dni wcześniej, aby powiedzieć jaki jest temat. Wyprowadzając się z Warszawy przekazałam ten kontakt dwóm moim koleżankom, one poleciły kogoś dalej i tak to się „kręci”.

Co według Ciebie, jako ekspertki w branży beauty, powinno być najbardziej istotne w dbałości o zewnętrzne piękno?

Filtr UV. Najbardziej widoczne jest to u kobiet w ciąży. Mam teraz wiele pań, które po raz drugi oczekują dziecka, a za pierwszym razem tego filtru nie stosowały. Regularne jego używanie spowodowało u nich zniknięcie suchych plam i przebarwień. Jakbym miała wymienić takie trzy top produkty niezbędne w pielęgnacji domowej, to powiedziałabym jeszcze – pianka lub żel do mycia twarzy oraz dobry nawilżający krem na noc. Jeżeli chodzi o filtr UV, to należy wybrać taki, który jest osobnym produktem i ma minimum SPF 50. Najlepiej, aby były to dermokosmetyki, czyli kosmetyki z apteki. W dbałości o zewnętrzne piękno ważna jest też oczywiście pewność siebie, a ta nie zawsze jest na odpowiednim poziomie. Tutaj mogę przyjąć z pomocą i zawsze powtarzam, że jeśli ktoś ma coś dobrze zrobione, to koleżanka powie „jak ładnie wyglądasz”, a nie „masz zrobione brwi”, bo efekt ma być naturalny. Widzimy, że coś się zmieniło – na lepsze – ale nie wiemy co.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Edyta Kostka

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

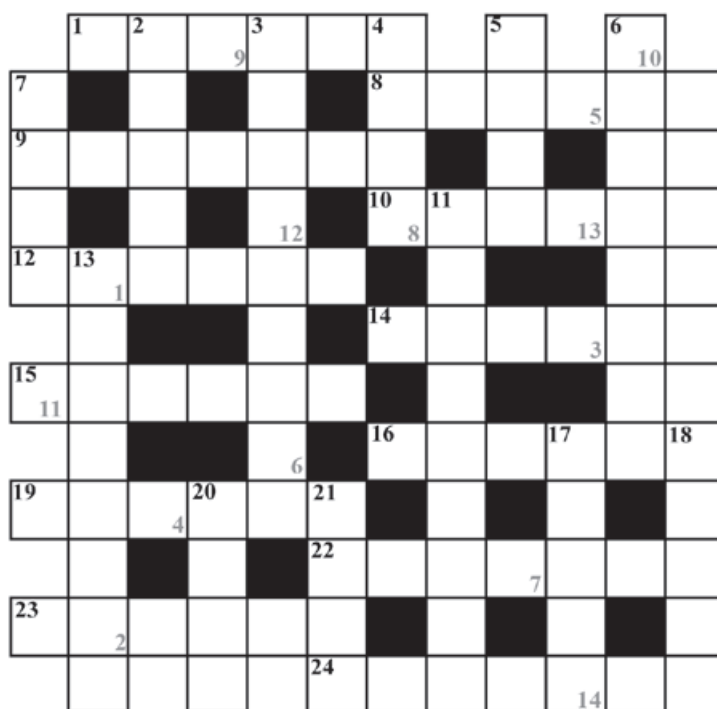
POZIOMO: 1) coś mało realnego, 8) w telewizji szuka żony, 9) popularna grudniowa solenizantka, 10) odrobina czegoś, 12) żydowskie „Pokój Wam”, 14) grecki bóg handlu, 15) grzecznościowe gesty, 16) dodatek do kamery, 19) soczysty owoc egzotyczny, 22) pomiędzy łóżyskami w kole, 23) strój karateki, 24) ozdobny płot.

PIONOWO: 2) przydatna w kuchni, 3) atelier artysty, 4) duże miasto w Rumunii, 5) kłoda drewna, 6) typ lamp ściennych, 7) ptak czczony w Egipcie, 11) gatunek żółtego sera, 13) brat w klasztorze, 17) lasy na Syberii, 18) samochód po kraksie, 20) migająca reklama, 21) popularny znak drogowy.

Rozwiązanie (hasło) powstanie pod odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 28 stycznia.

Rozwiązanie Krzyżówki z Nr 1 DOBREGO NOWEGO ROKU

Nagrode w wysokości 50 zł otrzymuje: * Marcin Fiedor z Ustronia, ul. Wysznia. Nagrody ufundowane przez Drukarnię Modena – książki i kalendarze otrzymują: Patrycja Cieślak ul. Żródlana, Marta Kosińska os. Manhatan, Janina Cieślak, os. Manhatan, Ewa Krużolek, ul. Grażyńskiego, Danuta Łukosz ul. Partyzantów. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



W górnym rzędzie od lewej: Piotr Szturc, Piotr Gawlas, Marcin Białkowski, Dawid Jenkner, Artur Kwolek, Michał Jopek, Mateusz Turoń. W dolnym rzędzie od lewej: Aleksander Bejnar, Jan Cieślak, Bartosz Aronik, Szymon Gogółka, Mateusz Cieślak.

BEZ NIESPODZIANKI

II LIGA

SPR Orzeł Przeworsk - MKS Ustroń
33:26 (15:12)

W szesnastej kolejce drugoligowych zmagani podopieczni trenera Piotra Bejnara udali się do odległego Przeworska, gdzie czekało ich starcie ze zdecydowanym liderem rozgrywek. Zawodnicy miejscowego Orła jako jedyni wygrali wszystkie dotychczasowe spotkania. Ustrońskich szczypiornistów czekało więc nie lada wyzwanie, jednak pierwsze minuty pokazały, że stać ich na sprawienie niespodzianki. Po trafieniu Piotra Gawlasa w 25. minucie MKS Ustroń prowadził 11:10, jednak ostatnie fragmenty pierwszej połowy należały do gospodarzy, którzy na przerwę zeszli prowadząc trzema bramkami. Po zmianie strony miejscowi dowodzeni przez Michała Kubiszta, a więc czterokrotnego króla strzelców Superligi oraz uczestnika Mistrzostw Świata i Europy, stopniowo powiększali swoje prowadzenie. W 42. minucie przewaga miejscowych wynosiła już siedem trafień, jednak nasi rodzimi piłkarze ręczni ani myśleli się poddawać. Dziesięć minut później podopieczni trenera Piotra Bejnara mieli już tylko dwie bramki straty, co zapowiadało niezwykle emocjonującą końcówkę meczu. W ostatnich ośmiu minutach więcej spokoju i chłodnej głowy zachowali niestety gospodarze i to oni cieszyli się ze zdobycia kolejnego kompletu punktów.

Najlepszymi rzucającymi w ustrońskim zespole byli 17-letni Aleksander Bejnar oraz o pięć lat starszy Szymon Gogółka, którzy zapisali na swoim koncie po siedem trafień.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasie liczba bramek): Bartosz Aronik, Jan Cieślak – Szymon Gogółka (7), Aleksander Bejnar (7), Michał Jopek (5), Mateusz Cieślak (2), Piotr Szturc (2), Mateusz Turoń (1), Dawid Jenkner (1), Piotr Gawlas (1), Marcin Białkowski, Artur Kwolek.

Arkadiusz Czapke

II LIGA GRUPA 4

1. SPR Orzeł Przeworsk	13	39	462:342
2. AZS AGH II Kraków	13	36	442:326
3. KS VIVE II Kielce	15	33	410:383
4. Grupa Azoty Unia II Tarnów	13	24	413:357
5. SUMKS Jedynka Myślenice	15	23	370:394
6. SPR Górnik Zabrze	13	23	375:353
7. HLB Tężnia Busko-Zdrój	14	21	381:359
8. SMS ZPRP III Kielce	11	18	335:305
9. MKS Ustroń	15	16	367:396
10. MOSiR Bochnia	15	14	435:479
11. SPR Stal II Mielec	15	12	399:476
12. AZS Politechnika Św. Kielce	13	8	356:410
13. UKS SMS Wybicki Kielce	13	0	249:414

ROZWÓJ NA POCZĄTEK

Ostatniej soboty zawodnicy Kuźni Ustroń rozegrali pierwszy mecz kontrolny podczas trwających właśnie przygotowań do rundy wiosennej sezonu 2021/22. Premierowym rywalem podopiecznych trenera Jana Furlepy był inny czwartoligowiec, a więc Rozwój Katowice. Worek z bramki został rozwiązany w tym spotkaniu dopiero w drugiej połowie. Zaraz po zmianie stron strzelanie zainaugurowali katowiczanie, jednak odpowiedź nadeszła bardzo szybko. W 51. minucie sposób na pokonanie bramkarza przyjezdnych znalazł Jakub Fiedor. Dwa kolejne trafienia były autorstwa zawodników Rozwoju, którzy finalnie wygrali 3:1.

Arkadiusz Czapke

SRS CZANTORIA USTROŃ

Ruszył nowy sezon narciarski 2021/2022. Zawodnicy SRS Czantoria rozpoczęli treningi. W dniu 11 stycznia Istebnej na stoku Złoty Groń odbyły się pierwsze zawody z cyklu Beskidzkie Nadzieje.

Nasi zawodnicy uplasowali się na pozycjach: 1 m. Justyna Trzaska, 3 m. Hania Staszewska, 5 m. Oliwier Uklejewicz, 6 m. Kajtek Gurbel, 6 m. Hania Krawczyk, 6 m. Franek Szczyrba, 14 m. Emilia Janos, 13 m. Hania Łamacz, 14 m. Kamil Michnik, 15 m. Marysia Owczar.

12 stycznia w Istebnej na stoku Złoty Groń Juniorzy DCBA walczyli w pierwszych zawodach z cyklu Śląska Liga Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym. Brawa dla: 1 m. Maksymilian Kamiński, 2 m. Kamila Wojciech, 2 m. David Meissner, 3 m. Mikołaj Śliwka, 3 m. Grzegorz Husar, 5 m. Justyna Trzaska, 6 m. Igor Olszak, 6 m. Vanessa Saniternik, 7 m. Julia Greene, 9 m. Hania Łamacz, 9 m. Kacper Greene, 10 m. Michał Markużel, 11 m. Agata Drozdowska, 11 m. Igor Wolański, 12 m. Natalia Kohut, 12 m. Filip Markużel, 13 m. Tatiana Heller, 15 m. Emilia Śliwka, 15 m. Justyna Warzecha.

Start naszych zawodników możemy zaliczyć do udanych. Gratulujemy zawodnikom oraz dziękujemy wszystkim za pomoc przy zawodach. Życzymy sukcesów w kolejnych spotkaniach.

Zarząd SRS Czantoria Ustroń

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **17.01.2022 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **24.01.2022 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.